

Sygn. akt II Ka 472/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 października 2015 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Krystyna Świącicka
Protokolant:	st. sekr. sąd. Agnieszka Walerczak

przy udziale Prokuratora Andrzeja Michalczuka

po rozpoznaniu w dniu 27 października 2015 r.

sprawy **M. A.**

oskarżonego o przestępstwo z art. 178 a §1 kk

na skutek apelacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Siedlcach

z dnia 25 maja 2015 r. sygn. akt VII K 101/15

uchyla wyrok i na podstawie art. 66 §1 i 67 §1 kk umarza warunkowo postępowanie karne przeciwko oskarżonemu M. A., ustalając okres próby na 2 (dwa) lata; na podstawie art. 67 §3 kk orzeka zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres roku oraz orzeka od oskarżonego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w kwocie 1500 zł; zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa 190 zł tytułem kosztów sądowych za obie instancje.

Sygn. akt II Ka 472/15

UZASADNIENIE

M. A. został oskarżony o to, że w dniu 24 stycznia 2015 roku około godziny 22:40 w miejscowości S. na ulicy (...), woj. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości (0,30 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu) prowadził pojazd marki P. (...) o numerach rejestracyjnych (...) w ruchu lądowym,

tj. o czyn z art. 178a § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 25 maja 2015 r., sygn. akt VII K 101/15, Sąd Rejonowy w Siedlcach:

I. Oskarżonego M. A. uznał za winnego dokonania zarzucanego mu czynu wyczerpującego dyspozycję art. 178a § 1 k.k. i za to na podstawie art. 178a § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę grzywny w wysokości 150 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na 10 złotych;

II. Na podstawie art. 42 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 1 roku.

III. Na podstawie art. 49 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. orzekł od oskarżonego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w kwocie 400 złotych;

IV. Na podstawie art. 63 § 2 k.k. na poczet orzeczonego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych zaliczył oskarżonemu okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 24.01.2015 roku do dnia 25 maja 2015 roku.

V. Zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 150 złotych tytułem opłaty oraz kwotę 70 złotych tytułem pozostałych kosztów sądowych.

Apelację od przedstawionego wyżej wyroku wywiódł obrońca M. A., zaskarżając go w części dotyczącej pkt. I. i II. oraz w części dotyczącej uzasadnienia wyroku i zarzucając mu:

I. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia- przez tylko częściowe danie wiary wyjaśnieniom oskarżonego i św. C. A. oraz przy przyjęciu, że zawartość alkoholu przekraczała poziom minimalny – równoczesne stwierdzenie: „co wskazuje na znaczny stan nietrzeźwości, graniczący z upojeniem alkoholowym”. Takie błędne wnioski i oceny mogły mieć wpływ na treść orzeczenia.

II. zarówno przesłanki podmiotowe, jak i przedmiotowe uzasadniają zastosowanie wobec osk. M. A. warunkowego umorzenia postępowania.

W następstwie tak sformułowanych zarzutów odwołujący się wniósł o:

1/ zmianę zaskarżonego wyroku i warunkowe umorzenie postępowania w stosunku do M. A., a nadto:

2/ przyjęcie za wiarygodne wyjaśnień oskarżonego i zeznań świadka C. A. z pominięciem w uzasadnieniu wyroku następujących stwierdzeń:

1. „Trudno bowiem uznać za wiarygodne, że C. A., który jest 52- letnim wysportowanym instruktorem kolarstwa obawia się jazdy po W. i dlatego prosił swojego brata o pomoc. Takie wyjaśnienia i zeznania obu braci są niewiarygodne i co najmniej niedorzeczne”.

2. W zdaniu od słów: zawartość alkoholu w wydychanym przez niego powietrzu przekraczała poziom minimalny „co wskazuje na znaczny stan nietrzeźwości graniczący z upojeniem alkoholowym”- str. 3 uzasadnienia wyroku. Końcowa część tego zdania, ujęta w cudzysłowie, jest sprzeczna z początkiem, a nadto całkowicie takie określenie jest błędne.

Apelujący zaznaczył przy tym, że wyżej wymienione ustalenia mieszczą się w zarzucie błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, które mogły mieć wpływ na treść wyroku.

W toku rozprawy odwoławczej obrońca oskarżonego poparł apelację i wnioski w niej zawarte. Prokurator wniósł o nieuwzględnienie apelacji i utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy. Oskarżony przyłączył się do wniosku obrońcy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna i jako taka na uwzględnienie zasługuje. W sprawie M. A. doszło do materializacji wszystkich przesłanek pozwalających na posłużenie się instytucją warunkowego umorzenia postępowania karnego.

W wyprzedzeniu zasadniczej części rozważań podkreślić należy, że sformułowany przez skarżącego zarzut błędu w ustaleniach faktycznych w istocie stanowi zarzut naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów. Analiza argumentacji podniesionej na uzasadnienie apelacji dowodzi, że obrońca neguje pierwszoinstancyjne wartościowanie materiału dowodowego, zaś zarzut błędu w ustaleniach faktycznych winien zostać postawiony wówczas, gdy apelujący nie kwestionuje prawidłowości przebiegu postępowania dowodowego odnośnie do budowania podstawy dowodowej

orzeczenia, ani też dokonanej przez sąd oceny tych dowodów. Wysłunięcie przedmiotowego zarzutu oznacza, iż występujący ze skargą etapową akceptuje tezę, w myśl której sąd, ustalając stan faktyczny, wziął pod uwagę wszystkie dowody ujawnione na rozprawie (art. 410 k.p.k.), a także prawidłowo je ocenił (art. 7 k.p.k.). Natomiast ustalając stan faktyczny na podstawie tych dowodów, sąd pominął wynikające z nich fakty (okoliczności) istotne w sprawie albo ustalił fakty, które wcale z danego dowodu nie wynikają lub wynikają, ale zostały przeinaczone (podobnie: D. S. Świecki, Postępowanie odwoławcze w sprawach karnych. Komentarz. Orzecznictwo, Warszawa 2013, s. 174- 175).

Skarżący nie ma racji, jeżeli kwestionuje dokonaną przez Sąd I instancji ocenę materiału dowodowego. Motywy tej oceny przedstawione zostały w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku i analiza przytoczonych tam argumentów wskazuje, iż ocena ta jest prawidłowa. Sąd Rejonowy należycie uwzględnił dyrektywy art. 7 k.p.k., a skoro tak, to Sąd Okręgowy nie jest władny podważyć jego rozumowania i wysnutych na tej podstawie ostatecznych wniosków. Wbrew wywodom apelującego, Sąd I instancji doszedł do słusznego przekonania o braku podstaw dla przyjęcia, że M. A. był jedyną osobą, która mogła poprowadzić samochód w niezbędnej drodze do W.. Istotną rolę odegrało tutaj występowanie sprzeczności w relacjach M. A. i C. A., na które słuszenie zwrócił uwagę Sąd Rejonowy (k. 55- 55v). W nawiązaniu do tezy obrońcy, który wyłącznie w drodze forsowania przekonań korzystnych dla podsądnego zmierza do wskazania na występowanie konkretnych obaw po stronie C. A. zaznaczyć trzeba, że nie można twierdzić, iż ocena materiału dowodowego dokonana została w sposób dowolny, zastępując uzasadnienie tego twierdzenia wyłącznie własnymi wywodami na temat własnej wizji przebiegu inkryminowanego zdarzenia (vide postanowienie Sądu Najwyższego z 4 stycznia 2007 r., V KK 262/06, LEX nr 459667).

Wobec faktu, że ocena materiału dowodowego poczyniona przez Sąd Rejonowy nie nosi cech dowolności, Sąd Okręgowy przyjął, że okoliczności popełnienia czynu przypisanego M. A. nie budzą wątpliwości, zaś stanowisko takie otworzyło pole dla przeprowadzenia dalszych rozważań w przedmiocie postulowanego przez skarżącego posłużenia się instytucją warunkowego umorzenia postępowania karnego. W tej też płaszczyźnie uwzględniono wywody skarżącego w materii sprzeczności pojawiających się w pierwszoinstancyjnym toku rozumowania.

Lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku prowadzi do wniosku, że Sąd Rejonowy, akceptując tezę o konieczności przewiezienia L. A. do Instytutu Hematologii i Transfuzjologii w W., przeprowadził analizę okoliczności podjęcia przez M. A. decyzji o prowadzeniu auta w tymże celu wyłącznie w aspekcie możliwości uniknięcia przezeń naruszenia porządku prawnego (k. 55). Nie negując trafności zbadania przez Sąd I instancji sposobności posłużenia się instytucją stanu wyższej konieczności (art. 26 k.k.), zaakcentować trzeba, iż brak stwierdzenia przesłanek pozwalających na ustalenie bytu tego kontraktu nie jest równoznaczny z wyczerpaniem prawnego znaczenia wzmiankowanych wyżej okoliczności. Pamiętać bowiem należy, że ustalając stopień winy sąd uwzględnia zarówno przesłanki zarzucalności (zdolności do zawinienia, możliwości rozpoznania bezprawności czynu i sytuację motywacyjną), jak i stosunek sprawcy do popełnionego czynu, czyli dokonuje oceny jego zamiaru i motywu, którymi się kierował oraz sposobu działania (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 12 września 2012 r., II AKa 247/12, LEX nr 1236113). Już w tym stanie rzeczy poprzestanie przez Sąd Rejonowy na uznaniu, że oskarżony mógł i powinien się liczyć ze wszystkimi negatywnymi konsekwencjami swego czynu nie może być uznane za wystarczające. Braki w toku rozumowania poświęconym ocenie stopnia winy M. A. nakazały ponowne zbadanie tego zagadnienia w postępowaniu odwoławczym.

W ocenie Sądu Okręgowego, stopień winy wyżej wymienionego nie może zostać uznany za znaczny. Zważyć w tym kontekście należy, że mimo, iż M. A. dopuścił się przypisanego mu czynu w wieku 57 lat, a więc dysponując znaczącym doświadczeniem życiowym, to jednak nie był dotychczas karany (k. 25). Jego działanie miało charakter spontaniczny i zaistniało pod wpływem nagłego impulsu związanego z pozyskaną informacją o konieczności przewiezienia poważnie chorej matki do właściwej placówki medycznej. Nie bez znaczenia pozostaje w tym miejscu okoliczność, iż niewątpliwym jest, że to właśnie wymieniony podjął się stałej realizacji rzeczzonego obowiązku. Pamiętać przy tym trzeba, że wina jest tym wyższa, im większą sferą wolności dysponuje sprawca podejmując decyzję o popełnieniu przestępstwa, a tym niższa im bardziej wolność ta jest ograniczona. Wolność ulega bowiem ograniczeniu przez niekorzystne dla człowieka sytuacje i stany, od niego niezależne i przezeń niezawinione, które utrudniają podjęcie decyzji o zachowaniu zgodnym z prawem, a ułatwiają powzięcie zamiaru naruszenia prawa. W dalszej kolejności podkreślić trzeba, że przytoczone zaszczości sprawiają także, iż nie sposób wywodzić, że oskarżony w sposób rzeczywisty

wyraża brak akceptacji dla zasad moralnych i przyjętych w społeczeństwie norm zachowania. W związku z tym jego zachowanie nie było związane z dużym napięciem złej woli.

W przekonaniu Sądu Odwoławczego brak było zarazem podstaw, by stwierdzić, że czyn przypisany M. A. cechował się znacznym stopniem społecznej szkodliwości. Podkreślić w tym miejscu trzeba, iż zawarte w art. 66 § 1 k.k. zastrzeżenie „nie jest znaczne” powinno być odnoszone do stopnia społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu jako całości. Okoliczność, że ocena niektórych czynników może wypaść niekorzystnie dla sprawcy z punktu widzenia instytucji warunkowego umorzenia postępowania karnego nie oznacza, że stopień społecznej szkodliwości czynu wypadanie jako znaczny, co automatycznie przesądzałoby o niemożności warunkowego umorzenia postępowania (J. Lachowski, *Objaśnienia do art. 66 Kodeksu karnego* [w:] M. Królikowski [red.], R. Zabłocki [red.], *Kodeks karny. Część ogólna. Tom II. Komentarz do art. 32- 116*, Warszawa 2011, s. 490- 491). Za przyjęciem przedstawionego poglądu przemawia to, że stopień społecznej szkodliwości czynu jest stwierdzany w drodze indywidualnej karno-procesowej oceny, sprowadzającej się do **odtworzenia rzeczywistej negacji wartości** stanowiących podstawę funkcjonowania stosunków społecznych, wywołanej popełnionym czynem zabronionym (R. Zabłocki, *Pojęcie i funkcje społeczne szkodliwości czynu w prawie karnym*, Warszawa 2007, s. 421). Przenosząc powyższe na grunt sprawy M. A. stwierdzić należy, że aczkolwiek waga zagrożonego przezeń dobra prawnego w postaci bezpieczeństwa w komunikacji jest niewątpliwie znacząca, to jednak okoliczność ta nie wyklucza przyjęcia, że stopień społecznej szkodliwości inkryminowanego zachowania nie był znaczny. Z uwagi na okoliczność, że wyżej wymieniony poruszał się w godzinach nocnych, zaś stan intoksykacji alkoholowej nieznacznie przekraczał granicę stanu nietrzeźwości (protokół użycia alcosensora- k. 2) przyjęć trzeba, że skala rzeczywiście wygenerowanego zagrożenia nie była duża. Nie bez znaczenia także w tym zakresie pozostają okoliczności, które spowodowały, że podsądny zdecydował się na prowadzenie pojazdu w dniu 24 stycznia 2015 r.

Zdaniem Sądu II instancji zasadnym jest również sformułowanie względem podsądnego pozytywnej prognozy kryminologicznej. Całokształt okoliczności sprawy pozwala na założenie, że prawdopodobieństwo niepowrotu oskarżonego na drogę przestępstwa jest większe niż możliwość przeciwna. Dotychczasowe życie wymienionego wskazuje, iż przejawia on pozytywny stosunek względem norm prawnych i reguł społecznych. Popełnione przez niego przestępstwo miały charakter incydentalny i w zasadniczej mierzy stanowiło rezultat wzmiankowanej wyżej sytuacji motywacyjnej. Na korzyść oskarżonego przemawia okoliczność, iż przyznał się do winy oraz wyraził skruchę (wyjaśnienia M. A.- k. 14, 48v). Za pozytywną prognozą kryminologiczną przemawia również postawa życiowa M. A.. Wymieniony przed popełnieniem przypisanego mu czynu nie popadł w konflikt z prawem (dane o karalności- k. 25). Zaakcentować w tym miejscu należy, że przez pojęcie postawy należy rozumieć powtarzalne, a nie incydentalne, zachowania sprawcy (podobnie: J. Macharski, *Pojęcie „postawy” w polskim prawie karnym*, Państwo i Prawo 1976, Nr 8- 9, s. 132- 134). Argumentami przemawiającymi za prawidłowością postawionej prognozy są również właściwości i warunki osobiste M. A.. Poziom rozwoju intelektualnego odtworzony w oparciu o dane osobopoznawcze wymienionego (k. 27) daje gwarancję, iż ma on świadomość niedopuszczalności podejmowania przypisanych mu zachowań. Oczywistym jest również, iż środowisko, w tym zwłaszcza zawodowe, w którym żyje oskarżony nie pochwała tego typu zachowań, wobec czego nie będzie sprzyjało dalszym naruszeniom porządku prawnego przez podsądnego.

Z tych wszystkich względów, a także wobec okoliczności, iż przestępstwo z art. 178a § 1 k.k. zagrożone jest grzywną, karą ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2, zasadną była zmiana zaskarżonego orzeczenia i warunkowe umorzenie- w oparciu o treść art. 66 § 1 k.k. i art. 67 § 1 k.k.- postępowania karnego przeciwko M. A., przy ustaleniu okresu próby na 2 lata. Wskazany czas nie tylko oddziaływać będzie wychowawczo na oskarżonego, lecz również zapewni należyta - w świetle przytoczonych wyżej realiów - weryfikację postawionej prognozy kryminologicznej. Dodatkowo, zgodnie z treścią art. 67 § 3 k.k. i wymogami dyrektywy prewencji indywidualnej, za celowe uznać należało orzeczenie wobec oskarżonego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres roku oraz orzeczenie od tegoż na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej świadczenia pieniężnego w kwocie 1500 zł. Czasokres, na który zastosowano zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych stanowi nie tylko odzwierciedlenie stopnia zagrożenia wywołanego przez M. A., lecz również zapewni po jego stronie niezbędną dozę refleksji nad koniecznością poszanowania porządku prawnego. Orzeczone świadczenie

pieniężne przyczyni się natomiast do wytworzenia po stronie podsądnego przekonania o tym, że każde popełnienie czynu zabronionego spotka się z natychmiastowo odczuwalną i realnie odczuwalną dolegliwością.

Na podstawie art. 634 k.p.k. w zw. z art. 627 k.p.k. w zw. z art. 629 k.p.k. Sąd Okręgowy zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa 190 zł tytułem kosztów sądowych za obie instancje. Na wskazaną sumę złożyło się:

- 100 zł tytułem opłaty (art. 7 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych- tekst jedn. Dz. U. z 1983 r., Nr 49, poz. 223 z późn. zm.),

- 90 zł tytułem wydatków (art. 618 § 1 pkt 1 i 10 k.p.k.).

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy orzekł, jak w wyroku.